GAZETA LWOWSKA.

Wtorek N^er. 105. 4. września 1832.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Ces. król. gubernijum galicyjskie nadało miéjsce koncepisty gubernijalnego, opróżnione przez posunienie Józefa Majewskiego na komisarza cyrkułowego, praktykantowi konceptu Karolowi Neusser.

— Z Wiédnia d. 28. sierpnia. —

Najj. Pan raczył najłaskawiéj zezwolić, aby radzca nadworny i tłómacz nadworny, Józef de Hammer mógł przyjąć i nosić dany mu przez cesarza rossyjskiego order Ś. Anny z dyjamentami i krzyż legii honorowéj, przesłany mu przez króla Francuzów.

N. Pan najwyższém swojém postanowieniem z d. 10. sierpnia b. r., wydaném do połączonéj kancelaryi nadwornéj, raczył najłaskawiéj miéjsce lékarza obwodowego w Ołomuńcu nadać doktorowi medycyny, Franciszkowi Spausta.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Z raportów umieszczonych w gazetach angielskich z d. 6. z. m. widać, że między 26. i 27. lipca była nowa bitwa, i nie wypadla z korzyścią dla Miguelistów, ponieważ mówią o odwrocie, który spieszniéj został wykonany niżeli było potrzeba. Wszakże Pedryści nie korzystali ze swoich powodzeń, lecz zatrzymali się w Grijo, i potém się we dwóch oddziałach cofnęli. W ich szeregach widziano tą razą i mieszkańców Oporto. Stronnicy Dom Miguela objaśniają okoliczności, że na Dom Pedra jeszcze dotąd nie uderzono w Oporto, przez to, iż chcą najprzód pobić admirała Sartorius, potém blokować Oporto od morza i wyprawie odciąć odwrót. Nowa amerykańska fregata wojenna przybyła z Madeiry na Tag. Eskadra owego państwa przed Lizboną liczy teraz w ogóle 4 fregaty i 5 korwet wojennych.

Najnowsze gazety angielskie z d. 15. sierp. bardzo mało zawiérają wiadomości o Portugalii. *Times* odwołuje się na list angielskiego kupca w Lizbonie z d. 4., który przy końcu swego listu miał się dowiedzieć, że załoga twierdzy Almeidy ogłosiła się za Donną Maryją. *Courier* bierze tę wiadomość za prawdziwą i zwraca uwagę na ważność tego zdarzenia; *Globe* zaś mniema, iż ponieważ listy z Lizbony i Oporto milczą, potrzeba jeszcze o tém powątpiéwać. — Zdaje się, iż zaczęto już werbunek Polaków do służby Dom Pedra. W Bordeaux wszedł w układy ajent Dom Pedra z 200 owémi emigrantami, którzy przybyli z Gdańska.

W numerach gazety nadwornéj lizbońskiéj z d 29 lipca aż do 4. sierpnia, umieszczona jest także depesza jenerała-majora Alvaro Xavier de Fonseca Continho e Povoas, dowodzącego drugą dywizyją wojska, datowaną w główné j kwatérze St. Joao da Madeira w d. 27. lipca, w któréj jenerał ten donosi o nieznacznéj potyczce, w któréj nie był nikt zabity ani raniony, potém kilka listów z różnych miast królestwa, między innémi z Oliveira d'Azemis z d. 29., z Pennafiel z d. 25. i 27., z Lamego z d. 29., z Coimbry z d. 30., z St. Joao da Madeira z d. 29. lipca; ostatni donosi: »Dzisiaj bardzo rano wyruszyła część drugiéj dywizyi wraz z artyleryją do Grijo, a buntownicy cofnęli się do Oporto. Podług ostatnich wiadomości z tego miasta jeszcze wiele osób wynosi się ztamtąd, i buntownicy rozpaczali, iż nie mają więcej pola, i że naród stawił im tak mocny opór. Zbiegostwo trwa ciągle, i codziennie przybywa po kilku żołniérzy do naszych forpocztów. W Carvoeiro znajduje się blisko 5000 guerilasów z Lafaes, Vizeu i Serra de Estrella, którzy wszyscy ożywieni są najlepszym duchem za świętą sprawę narodu «— Wszystkie te listy mówią, że licznie przybywają zbiegi.

Cronica Constitutional z Oporto zawiéra następujący wyrok, który wydal Dom Pedro pod d. 4. z. m. »W imieniu rejencyi Donny Maryi da Gloria, mojéj dostojnéj córki, czynię wiadomo: Art. 1. Każdy, do jakiéj kolwiek klasy towarzystwa należy, i według woli narodowéj powołany jest do wspiérania naszego rządu konstytucyjnego, w tém mieście od d. 10. t. m. zaprowadzonego, powinien najściśléj szanować majątek tych, których zdanie jeszcze fanatyzmem zaślepione, okazuje jakiś wstręt do uję-

cia za broń dla zwycięztwa naszéj najświętszéj sprawy. 2.) Między cywilnymi a wojskowymi nie powinno być mów obraźliwych, przypominających oznaczenie stronnictwa, ponieważ odtąd wszyscy Portugalczykowie powinni się nazywać synami jednéj ojczyzny. 3.) Każdy, który pieśniami, obraźliwémi mowy lub innémi pobudkami da powód do niezgody lub rozruchu, powinien być jako burzyciel spokojności karany. 4.) Ponieważ obowiązkiem jest wojska, dać przykład szanowania osób i majątku, i ponieważ takowy ochraniać powinno podczas wojny, przeto nikt z wojska mojego nie powinien niczyjego majątku nadwerężać. Dowódzcy wojskowi czuwać będą nad tym punktem najmocniéj, i zostają odpowiedzialni za onegoż wykonanie. 5.) Nieodzowną służbę dla wojska pełnić mają wszyscy obywatele, bez różnicy klas, w stosunku równości, któréj sprawiedliwość wymaga. 6.) Wszystko, co jest pierwszą potrzebą dla służby wojska, powinno być punktualnie przez obywateli płacone; każdy powinien być w miarę swojego majątku obciążony. 7.) W razie, gdyby brak funduszów zmusił rząd, wymagać pomocy od miasta i wsi przyległych, władze municypalne oddadzą pod jego zarządzenie wszystko, co od nich będzie żądaném, tak przez rozrządzenie publicznémi funduszami, jakoteż przez antycypacyją u osób prywatnych i dóbr posiadaczów. 8.) Władze municypalne ręczyć będą za tę pożyczkę przedpłatami z kasy municypalnéj, którą zarządzają. 9.) Naczelnik wojskowy wyda na odebrane kwit, z dokładném oznaczeniem wartości. 10.) Osada i mieszkańcy miast i wsi wojska konstytucyjnego, które teraz są zajęte i które na przyszłość będą zajęte, powinny się na wzajem wspiérać. Władze cywilne i wojskowe odpowiedzialne są za zgodne i braterskie postępowanie. 11.) Rozporządzenia te powinny być w Oporto i we wszystkich wsiach i miastach, zostających pod władzą wojska konstytucyjnego, poprzybijane, i przez ośm dni ogłaszane, aby się nikt niewiadomością względem mającego się zachowywać postępowania nie wymawiał. W Oporto, d. 4. sierpnia, (pod.) Dom Pedro, książę de Braganza.«

Dom Miguel mianował nową komisyją dla Oporto. Na tymczasowego prezydenta téjże przeznaczył radzcę przy sądzie najwyższym, a razem członka municypalności lizbońskiéj, pana Torres. Wszelako dopóki miasto zajęte jest przez wojsko Dom Pedra, obwody wojskowe miasta Oporto, położone na prawym brzegu rzéki Douro, zostawać powinny pod władzą komisyi cywilno-wojskowéj prowincyi Minho. Drugi wyrok przedłuża termin amnestyi, przeznaczony wprzód od 15. lipca, aż do 15. sierpnia.

Drugi hiszpański bryg wojenny zarzucił kotwicę na Tagu, i połączył się z innémi okrętami wojennémi tego narodu, które krążą przy brzegach portugalskich.

Wielka-Brytanija i Irlandyja.

Król przybył w d. 15. sierpnia o wpół do drugiéj po południu z Windsoru do pałacu S. James. Towarzyszył mu Sir Robert Taylor, i oddział dragonów. Niebawem po swojém przybyciu dał posłuchanie lordom Grey, Palmerston, Brougham i Althorp, poczém były liczne u monarchy pokoje.

W d. 16. sierpnia udał się król w uroczystym orszaku do parlamentu, którego tegoroczne posiedzenie odroczono do 16. października. Mowa, którą miał król z tego powodu, jest treści następującéj:

»Milordowie i mości panowie! Gdy stan spraw publicznych dozwala mi teraz, uwolnić was od dalszego zasiadania w parlamencie, nie mogę się z wami rozstać bez wynurzenia upodobania, z jakiém uważałem waszę pilność i waszą gorliwość w dopełnieniu waszych obowiązków, podczas posiedzień nadzwyczajnego usiłowania i trwałości.«

»Przedmioty, przełożone waszemu rozpoznaniu, były największéj wagi; a szczególniéj ustawy, wydane względem reformy reprezentacyi narodowéj, musiały zająć większą część waszego czasu i uwagi.«

»Polecając ten przedmiot waszéj rozwadze, miałem na celu, aby przez usunienie przyczyn do sprawiedliwego zażalenia, przywrócić powszechne zaufanie władzy prawodawczéj, i istniejącym instytucyjom państwa nową dać rękojmią. Mam ufność, że cel ten będzie za osiągniony uważany.«

»Jeszcze wciąż użalać się muszę na niespokojności w Irlandyi, pomimo baczności i dzielności środków, jakich się rząd mój chwycił ku onych utłumieniu. Ustawy, wydane stosownie do życzeń moich, w początku posiedzeń objawionych, co się dotycze pobiérania dziesięcin, są całkiem zdolne, położyć zasady do nowego systematu, na którego udoskonalenie zwrócona zostanie, jak się samo przez się rozumie, baczność parlamentu przy nowém jego zebraniu się.«

»To potrzebne dzieło będę wspiérał dzielném wykonaniem ustaw, i pomnażeniem pomyślności kraju, przez bozką opatrzność tylą darami natury uposażonego. Jako skuteczny środek ku osiągnieniu tego celu powinienem oka-

zać upodobanie, którego doświadczyłem z prawideł, przedsięwziętych w tém królestwie dla rozszérzenia dobrodziéjstw wychowania w moim narodzie.«

»Od mocarstw obcych odbiéram nieustannie najprzyjaźniéjsze zapewnienia; a chociaż nie jestem w stanie oznajmić wam ostateczne rozstrzygnienie pytań, które się tak długo między Holandyją a Belgijum ciągną i chociaż niestety spór w Portugalii między książętami z domu Braganza ciągle jeszcze trwa, jednakże przy tém ścisłém połączeniu, panującém między mną a moimi sprzymierzonymi, z ufnością poglądam na utrzymanie powszechnego pokoju.«

»Mości panowie izby niższéj! Dziękuję wam za pieniądze, na któreście zezwolili, i cieszę się mocno, widząc, iż pomimo znacznych ubytków w dochodach przez zniesienie niektórych taks, mocno lud mój obarczających, zaprowadzeniem dobrze obrachowanéj oszczędności we wszystkich wydziałach państwa byliście w stanie opędzić potrzeby roczne, bez pomnożenia ciężarów państwa.«

»Milordowie i mości panowie! Polecam wam podczas wytchnienia największą troskliwość o zachowanie publicznego pokoju i utrzymanie uszanowania ku ustawom we właściwych wam hrabstwach. Mam ufność, że korzyści, których wszyscy moi poddani pod naszą wolną konstytucyją używają, będą należycie uznane i ocenione, iż zapobieżenie jakim bądź słusznym przyczynom do zażaleń poszukiwane będzie prawną drogą, i wszystkie nieregularne i przeciwne prawu kroki znajdą naganę i opór, i że trwałe ustalenie wewnętrznéj spokojności i porządku okaże, iż środki, którem potwierdził, nie zostaną daremne ku powiększeniu bezpieczeństwa kraju, i ku upodobaniu i pomyślności ludu mojego.«

W dniu 13. sierpnia odczytany został powtórnie bil grecki w izbie wyższéj. Będzie ón jeszcze w wydziale rozpoznany. Pod... uwag hr. Grey, bierze Anglija na siebie zaręczenie za blizko 800,000 f. s. pożyczki greckiéj, z któréj prawie 500,000 f. s. wypłaconych będzie zaraz Porcie jako wynagrodzenie.

Przed kilką dniami zawinęła znowu do Cowe flota admirała sir Pultnej Malcolm, po ośmiodniowém krążeniu ku zachodowi. Flota francuzka, z siedmiu okrętów linijowych i cztérech fregat złożona, która przybędzie z Cherbourg, jak słychać, niebawem się z nią połączy.

National political Union w Londynie wyprawiło w dniu 13. sierpnia ucztę na obchód reformy. Stół liczył przeszło 1500 osób. Pan Hume przewodniczył; piérwszy jego toast »za władztwo ludu« powitany był hucznémi oklaskami. Lecz gdy wniósł drugi toast za króla, wołano ze wszech strón sali: nie! nie! Przynajmniéj pięć szóstych części zgromadzonych osób wzbraniało się spełnić ten toast i trzechkrotny rozległ się okrzyk radości, gdy muzyka zagrała, zamiast zwyczajnéj przy toaście pieśni: *God save the King*, pieśń ludu: *Rule Britannia*. Same najgorliwsze dzienniki reformistów, jak *Morning Chronicle*, naganiają ten postępek. Dziwną jest rzeczą, mówi ten dziennik, że najlepszy król z domu hanowerskiego ma być piérwszym, którego na publiczném zgromadzeniu tak obrażono. — Uroczystość z powodu reformy politycznéj unii w Bristol, jeszcze się gorzéj zakończyła. — Stoły były dla wielu osób nakryte, i towarzystwo chciało właśnie usiąść, gdy pospólstwo wpadło i zabrało pieczenie, bifsztyki wraz z nożami, widelcami, łyżkami, talérzami i wszystko, co było można przenieść. Sprawozdawca, który wiadomość tę przywiózł do Londynu, opuścił Bristol o godz. 5. wieczorem, gdzie jeszcze największe panowało zamieszanie.

Ostatnie listy ze Szkocyi nie są zaspokajające względem stanu zdrowia sir Walter Scotta. Tylko na chwilę ożywia się jego mdłe spojrzenie i porusza się jedna z dotkniętych paraliżem rąk jego. Wszyscy mieszkańcy Melroze okazują swój udział dobremu szeryfowi. W jednym z ostatnich dni, kiedy kilka godzin w swojém krześle strawił bez poruszenia, podniósł się nagle, gdy mu stary Mac Dougal zagrał na kozie jego ulubionego marsza, do którego niegdyś słowa szkockiéj pieśni myśliwskiéj dla zbioru dra. Thomsona pieśni szkockich, jako text, podłożył.

Z Hawanny, na hiszpańskiéj wyspie Kubie, donoszą pod dniem 16. czerwca: Przed kilku dniami przybyło tu poselstwo z Guatimali, które przywiezło pełnomocnictwo od stronnictwa panującego teraz w środkowéj Ameryce, chcącego rzeczpospolitę owę poddać na nowo pod berło króla, pod warunkiem, iż posłane będzie tamże zaraz wojsko i okręty wojenne (do czego ofiarnje się zapłacić 40,000 piastrów). Nasz nowy jeneralny kapitan, D. Mariano Ricafort, nie uważał się do tego być umocowanym, i odesłał poselstwo do Madrytu. Wyprawa do Ameryki środkowéj kosztowałaby koronę przynajmniéj półtora milijona piastrów i wielką liczbę wojska. Co owi republikanie teraz czynić będą, niewiadomo; lecz zanim przybędą do Hiszpanii i uzyskają żądaną pomoc, może znowu upadnie ich

stronnictwo w kraju. Pisma francuzkie donoszą także o téj wiadomości.

Gazeta pruska stanu podaje z dzienników angielskich następujący wyciąg z doniesienia o podróży lorda Durham i jego przyjęciu w Petersburgu: »W podróży naszéj do Kronsztadu zdybaliśmy eskadrę rossyjską, krążącą przed wyspą Dago; składała się ona z 8miu okrętów linijowych, 4 fregat, 1 brygu i 3 szonerów; a w czasie naszego przybycia do Kronsztadu zastaliśmy na kotwicach 1 trzypokładowy okręt, 5 dwupokładowych, 5 fregat i 3 korwety, wszystkie w dziwnie pięknym porządku, i tylko czekały na to, by je cesarz obejrzał, poczém miały się udać na morze. Skoro tylko zarzuciliśmy kotwicę, przybył na pokład admirał rossyjski w towarzystwie wielu oficérów morskich i gubernatora warowni, by lordowi Durham swoje uszanowanie złożyć. — Dnia następującego (17. lipca) przybył cesarz z Peterhofu celem oglądania floty swojéj. Wzdłuż rzéki płynął na okręcie parnym, lecz opuścił takowy zbliżając się ku okrętom i wsiadł na statek. W odwiédzaniu tém zachowywał największe *incognito*; ani go salutowano, ani postawiono żadnéj straży załogowéj, ani żadnéj zgoła nie było uroczystości. Cesarz sam czółnem swojém stérował i wstępował na każdy okręt floty, który oglądał dokładnie i sposobem w tym względzie znajomość rzeczy okazującym. — Cesarz jmć posłał potém oficéra na pokład Talavery, życząc przezeń lordowi Durham szczęścia do jego przybycia, oraz dowiadywał się o zdrowie dam, i kazał zaprosić natychmiast lorda Durham, ażeby »w sukniach podróżnych« udał się na pokład cesarskiego okrętu parnego, iżby, jak cesarz powiedzieć kazał, j. c. mość mógł natychmiast i bez wszelkiéj przeszkody zapoznać się z jego wysokością. Lord Durham udał się zatém na pokład i był z największą grzecznością przyjęty. W ciągu rozmowy okazał cesarz życzenie, iż chce Talaverę oglądać i obiecał wkrótce dzień na to wyznaczyć. Poczém opuścił Kronsztad i odjazdu jego równie jak przybycia nie zapowiedziano żadną szczególniéjszą oznaką. — Wkrótce potém poseł z lady Durham, z obiema miss Lambton i ze świtą swoją opuścił Talaverę i na okręcie parnym, Kometa, który nam w tym celu towarzyszył z Anglii, udał się do Petersburga. Wielu z oficérów naszych — bez których obejść mogliśmy się, a między tymi i pisarz niniéjszego artykułu — udało się równie tamże na rossyjskim okręcie parnym« (Tu następują uwagi o Petersburgu, które, jako wiadome, opuszczamy.) — »Rossyjanie klas wszystkich, ci mianowicie, co znajdują się w służbie rządu, obchodzą się z nami zupełnie uprzedzającym sposobem. Przekonaliśmy się istotnie, że uniform angielski, bez wszelkiego innego zalecenia, był dostatecznym do zjednania nam wstępu, oglądać wszystkie zamki, muzea, biblijoteki, ogrody i t. p. Względy te były dla nas nieoszacowane, ile żeśmy tyle mieli do widzenia, a czasu było tak mało i ludziom z okolic cieplejszych, uważających się na wyższym stopniu cywilizacyi, powinno służyć to do naśladowania; gdyż obawiać się należy, że oficér okrętu rossyjskiego dłużéj czekaćby musiał, nimby ujrzał zamki nasze, gdyby, oprócz uniformu, nie miał innego polecenia. Zaledwo oglądaliśmy połowę wszelkich osobliwości, gdyśmy przyjemności téj zrzec się musieli. Cesarz albowiem wyznaczył dzień 21. lipca na zrobienie przyobiecanych Talawerze odwiedzin, i rzecz naturalna, że jak najspieszniéj musieliśmy wrócić na pokład, by wszystko do jego przyjęcia przygotować. — Pogoda dnia oznaczonego była nad podziw piękna i bardzo rano już przybył z Petersburga okręt parny, Kometa; na pokładzie onego znajdowali się: lord Durham, pan Ward, p. Ponsonby, p. Ellice, dr. Eden, i dwóch *attaché* przy poselstwie lorda Heytesbury, wszyscy w zupełnych dyplomatycznych ubiorach, wyjąwszy posła, który miał uniform wojskowy. — Cesarz wkrótce po god. 10. przybył z Peterhofu na okręcie parnym, podobnym, jak piérwéj sposobem, lecz tą razą wystąpił w zupełnéj gali i z zatkniętą banderą cesarską. Gdy się zbliżał, wystąpiła cała załoga rossyjska i salutowała go. Co gdy się stało, to samo Talawera także uczynił. Cesarz wsiadł potém na statek, którym także sam kierował, i zwiedziwszy piérwéj kilka swoich okrętów, przybył na nasz pokład. Przyjęliśmy go z wszelkiémi uroczystościami, jakie zwyczajne są na okrętach angielskich podczas przyjmowania monarchów. W orszaku jego znajdowali się: j. k. mość książę Wilhelm Pruski, książę Oldenburgski, książęta Menz, kow i Unisow i bardzo liczny tudzież świetny sztab jeneralny. Cesarz zdaje się bardzo dobrze rozumiéć po angielsku. Z obcymi mówi zwyczajnie po francuzku, lub po niemiecku, ale ponieważ kapitan Brown żadnego z tych języków nie rozumié, cesarz zatém rozmawiał się z nim w języku angielskim. Oprowadzano go po całym okręcie, wszystko z największą przeglądał uwagą, i czynił zapytania, okazujące znajomość rzeczy morskich, co nas w saméj istocie zadziwiało. Szczególnie zastanowiliśmy się nad tém, że znał tak dokładnie stan floty angielskiéj. J. c. mość pytał się o pana Bla-

ke, budowniczego okrętowego w Portsmouth, i robił niektóre uwagi nad proponowanémi przezeń odmianami przy budownictwie okrętowém. Cesarz wymienił także nazwisko budowniczego okrętowego w Devonport. Gdy cesarz znajdował się w części spodniéj okrętu, wybiła godzina 12. Jestto zwyczajem w całéj flocie angielskiéj, że majtkowie o godz. 12téj obiadują, i tylko nadzwyczajne przypadki do tego spowodować mogą, żeby minutę na swój obiad czekali; zwyczaj ten zachowano przeto nawet mimo obecności cesarza, i gdy ten na pokład powrócił, zastał ludzi okrętowych przy obiedzie. To mu się bardzo podobać zdawało, kosztował zupę i mięso i rzekł: *It is very good; now have you some rum or whiskey?* (To bardzo dobre; ale macież także cokolwiek rumu lub whisky? (rodzaj mocnego napoju.) Kapitan odrzekł, iż w kajucie znajdują się przygotowane chłodniki dla j. c. mci. Na to cesarz odpowiedział: *No, no, i don't mean that, i mean that, i would drink with the people.* (Nie, nie, nie tak myślałem; chciałbym się napić z ludźmi okrętowémi.) Dano więc cesarzowi szklankę grogu (także rodzaj napoju), którą wychylił rzekłszy te słowa: *I drink to the health of king William IV. and all the people!* (Piję za zdrowie króla Wilhelma IV. i całéj osady.) W jednéj izbie składowéj narzędzia ciesielskie tak były urządzone, że tworzyły słowa: *God bless the king!* (Niech bóg błogosławi króla.) Postrzegł to cesarz i czytając te słowa, rzekł: *Ah! God bless the king! So I say, God bless him, he is a very good friend to me.* (Ah! Niech bóg błogosławi króla, to mówię także: Niech Bóg go błogosławi, jestto mój bardzo dobry przyjaciel.) Gdy słowa te wymawiał, było w nich coś tak bez przymusu, tak męzkiego i serdecznego, że wszystkim nam serca ujął. — Cesarz wyrażał zadowolenie swoje z tego wszystkiego, co widział i z przyjęcia, jakiego doznał; i my także uradowani byliśmy jego tak walném, tak przyjemném i zniżającém się postępowaniem. Wszystkim oficérom, którzy mu byli przedstawieni, zadawał pewne zapytania, a kadetów morskich, którzy tego honoru dostąpili, ściskał za ręce. »Kapitanie, jestem mu za dobroć jego niewymownie obowiązany. Tak mi waćpan wszystko dokładnie pokazałeś; ja mu zaś nic innego pokazać nie mogę, tylko gwardyje moje. Wypadnie waćpanu zostać tu do środy, a wtedy przybędziesz waćpan do mojego obozu i pokażę mu moje gwardyje.« J. c. mość zaprosił potém kapitana Brown i kommandora Herringham, aby obiadowali w Peterhofie, a raz jeszcze poufnie ściskając kapitana za rękę, opuścił cesarz okręt. Załodze okrętowéj darował 1000 dukatów.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Francyja.

Książę Talleyrand ma się coraz lepiéj. Powóz księcia wywrócił się w drodze do Paryża z wielką natarczywością. Książę nie został uszkodzony, lecz księżna Poniatowska, towarzysząca panu Talleyrand, tak mocno upadła, iż niebawem potém została dotknięta apoplexyją i wątpiono o jéj życiu.

W d. 15. b. m. wyborcy Strasburga dali ucztę przybyłym tamże deputowanym Odillon Barot, Koechlin i Collmann.

Moniteur mówi: »Wiele dzienników ogłosiło, iż jest mowa o zakupieniu 30000 lub 22000 koni dla wojska. Możemy zapewnić, że się dzienniki te mylą, i że żadnego podobnego rozporządzenia nie było.«

Turcyja.

Najnowszy *Moniteur Ottoman* udziela z Konstantynopola z d. 3. sierpnia doniesienia od feldmarszałka z Anatolii z daty 9. lipca, które zawiera następujące wiadomości z teatru wojny. Gdy feldmarszałek stanął z główną kwaterą w Midik, po tamtéj stronie Antiochii, Mehmed pasza, wielkorządzca Alepo, dowódzca zebranego w obwodach swojego paszaliku korpusu wojska nieregularnego, miał swój obóz w Hems. Ibrahim, syn Mehmeda Ali, ruszył na czele 7 pułków piechoty i 5 jazdy ku temu miastu. Brygada Bekir paszy, złożona z 3 pułków piechoty i 1 jazdy, znużona długiémi pochodami, stanęła także tegoż samego dnia w Hems.

Pomimo mniejszéj ilości wojska przyjęli Mehmed pasza i Bekir pasza bitwę. Cztéry pułki regularne cały dzień wytrzymywały atak nieprzyjacielski. Trzy razy uderzono z bagnetem w ręku na wojska egipskie i wyparto je ze stanowiska; lecz brygada Bekir paszy była słaba, aby się rozciągnąć, i nie mogła utrzymać się przy placu, z taką świetną walecznością uzyskanym. Tylko noc położyła koniec bitwie.

Ponieważ ta przednia straż nie mogła stawić na nowo pola całéj sile nieprzyjaciela, cofnęła się ku głównemu korpusowi, który się pod ten czas znajdował w Antiochii, i zamyślał posunąć się naprzód, zabezpieczywszy sobie żywność. Kraj nie może dać żadnéj pomocy, a wojsko musi przestawać na własnéj żywności.

Podług wiadomości handlowych z Rodu, flota Mehmeda Ali krąży ciągle przed portem Ale-

)(2

xandryjskim. Składa się z 4 okrętów linijowych, 7 fregat, wraz z kilku brygami i korwetami, razem z 30 żagli.

Z Tryjestu zawinęły w d. 28. lipca do portu konstantynopolitańskiego brygi handlowe Eco i Onore z mocnym ładunkiem towarów.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korrespondencyj prywatnych.)

Nowy Sącz d. 31. *sierpnia* 1832. — Na dzisiéjszym targu były tutaj ceny zboża następujące: Pszenicy korzec 2 zr. 48 kr.; żyta 2 zr. 12 kr.; jęczmienia 1 zr. 48 kr.; owsa 1 zr. 24 kr.; grochu 2 zr. 48 kr. w starych gatunkach; kartofle nowe 36 kr. korzec. Wódki szumówki 20 grad. garniec 24 kr. m. k. Potażu białego cetnar 7 zr. Sprzedaż zboża ogranicza się tylko na miejscową potrzebę, wódki zaś dosyć wywożą do Węgier.

Żniwa na równinach naszéj okolicy kończą się, w górzystych zaś położeniach dopiéro się zaczynają. — Tegoroczne zboże jest wszędzie bardzo piękne, kłosy ma pełne i ziarno grube; wszystkie gatunki będą nierównie pleńniéjsze, jak roku przeszłego.

Ołomuniec. Targ na woły d. 29. *sierpnia* 1832.

Targ dzisiéjszy miał znowu nową postać. Niektórzy wiédeńscy rzeźnicy poszli już przeszłéj niedzieli naprzeciw idącym tu stadom i kupili od niejakiego Arona Allerhand 310 sztuk wołów w dwóch partyjach, jednę ze 160 sztuk, drugą ze 150 sztuk, parę po 335 i 340 zr. w. w. i zaraz do Wiédnia popędzili. Oprócz tego kupili przed targiem: Harting 152 woły z 1/10 rad. parę 10 1/2 cetn. po 330 zr. od p. Zoller z Multan, dla Wiédnia; kompanija praska 187 sztuk z 1/10 rad. parę 8 1/2 cetn. po 292 zr. od Joachima Bernfelder z Bohorodczan i 157 wołów z 1/10 rad. parę 8 1/2 cetn. po 235 zr. od Weiz Kalmana z Galicyi; Jan Kostka 76 wołów z 1/10 rad. parę 8 cetn. po 285 zr. od Wolfa Dombrower dla Königgratz. Reszta 1640 wołów przybyła na targ i sprzedana została, jak widać z poniższéj tabeli, aż do 191 sztuk krów; ceny były natężone, a główne partyje jeszcze przed południem zakupione. Pozostałe 191 krowy spędził właściciel o 3. po południu z targowicy, nazajutrz jednak przedał je Żydowi prosnickiemu z 26 rad. parę po 210 zr.; jedna sztuka z tychże wydać mogła 300 funt. mięsa i 30 funt. łoju.

Przypędzili: Abr. Wartanowicz, z Żydaszowa, 133 wołów; Trau Salomon, z Hercy, 175; Löwenthal Lazar, z Tyśmienicy, 175; Spunt Fischel, ze Stanisławowa, 73; Last Pinkas, ze Stanisławowa, 163; Mysłowski Antoni, ze Stanisławowa, 152; Grzegorz Osacza, z Kutt, 191 krów; Zacharyjasz Osacza, z Kutt, 151 wołów; Ohanowicz Dawid, z Brzeżan, 145; Krzeczunowicz Grzegorz, z Martynowa, 132. Małémi partyjami 150. Ogółem więc 1640.

Kupili:	wiele	Za ogólną cenę		Radasz	Z tych sztuka 1 podług zdania detaxatorów mogła wydać funt.	
		zr.	kr.		mięsa	łoju
Skawiński Józef z Nikolsburg.	60	152	30	7	400	50
Cech rzeźnicki z Brünu.	136	137	30	15	350	40
Julisch i Komp. z Skalitz.	60	132	30	6	340	40
Waniek, Rié, Kraus z Pragi.	156	160	—	19	420	60
Cech rzeźnicki z Brünu.	87	140	—	10	360	50
Cech rzeźnicki z Ołomuńca.	30	140	—	3	360	50
Cech rzeźnicki z Brünu.	58 1/2	132	30	6 1/2	340	40
Fabesch, Harting z Wiédnia.	134	175	—	17	450	80
Fabesch, Harting z Wiédnia.	108	162	30	15	420	60
Fabesch, Harting z Wiédnia.	151	168	—	19	420	60
Fabesch, Harting z Wiédnia.	26	186	—	3	450	80
Kostka Jan z Königgratz.	77	186	—	10	450	80
Cech rzeznicki z Brünu.	26	186	—	3	450	80
Małémi partyjami	202	—	—	4		
Dodawszy do tego Radasz . . .	137 1/2			137 1/2		
i ilość niesprzedanych krów	191					
wyniesie summę .	1640					

W ostatniém doniesieniu mojém, jak teraz postrzegam, zaszła w cenie okowity omyłka, gdyż zamiast 46 kr. w. w. za gradus położyłem 36 kr. w m. k.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś, *Der Kreutzritter in Egypten*, opera we 2 aktach.

Jutro: *Ferdinand Avelli*, dramat w 3 oddziałach.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.